



Niniejsze opracowanie powstaje w ramach działalności Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prezentuje wybrane judykaty Sądu Najwyższego zapadłe w Izbie Karnej w sprawach kasacyjnych (a także zażaleniowych i wznowieniowych pozostających w kognicji SN).

Skierowane jest ono przede wszystkim do praktyków, zarówno pracowników wymiaru sprawiedliwości, jak i przedstawicieli wszystkich zawodów prawniczych, na co dzień zajmujących się szeroko pojętym prawem karnym.

Opracowanie porządkuje prezentowane orzecznictwo w trzech kategoriach: prawo materialne, prawo procesowe oraz prawo wykonawcze. W pierwszej kolejności wskazywane są informacje dotyczące samego judykatu, następnie przytaczane przepisy, problematyki których dotyczy dane orzeczenie, a następnie prezentowana jest teza lub fragment uzasadnienia klaryfikujący kontekst sprawy.

Celem opracowania jest bieżące przedstawienie aktualnego orzecznictwa SN.

dr Witold Zontek (Katedra Prawa Karnego UJ; asystent sędziego w Izbie Karnej SN; e-mail: witold.zontek@uj.edu.pl)

adw. Adam Wojtaszczyk (Katedra Prawa Karnego UJ; adwokat; e-mail: adam.wojtaszczyk@uj.edu.pl)

Spis treści

1	Prawo materialne	3
1.1	Wyrok z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt II KK 167/15	3
	✓ <i>Czy sam fakt popełnienia przestępstwa z rozdziału Rozdział (...)I Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji upoważnia do orzeczenia świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej?.....</i>	<i>3</i>
1.2	Wyrok z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt V KK 268/15	5
	✓ <i>Czy popełnienie czynu zabronionego przez prezesa lub członka zarządu spółki, stanowi podstawę prawną do orzeczenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny zabronione pod groźbą kary?.....</i>	<i>5</i>
1.3	Wyrok z dnia 3 września 2015 r., Sygn. akt V KK 225/15.....	7

✓ *Jakie warunki muszą zostać spełnione, by fałszywe oświadczenie złożone przed organem administracji publicznej mogło zostać zakwalifikowane z art. 233 par. 6 k.k.?..... 7*

2 Prawo procesowe 10

2.1 Wyrok z dnia 18 czerwca 2015 r.; IV KK 42/15..... 10

✓ *Czy ten sam sędzia może rozpoznawać sprawę zawistą na skutek wniesienia po raz kolejny środka odwoławczego? Chodzi o sytuację, w której sprawa dwukrotnie została uchylona do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji..... 10*

2.2 Wyrok z dnia 11 czerwca 2015 r.; IV KK 56/15..... 12

✓ *Czy zaświadczenie wydawane przez lekarza sądowego dla swojej skuteczności w procesie karnym musi spełniać jakieś szczególne warunki?..... 12*

2.3 Wyrok z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt II KK 340/14..... 15

✓ *Czy w przypadku śmierci świadka, którego nie zdążono przesłuchać w postępowaniu karnym, można wykorzystać, dla ustalenia jego wiedzy inne źródła dowodowe? Czy też sytuacja ta jest objęta zakazem zastępowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych?..... 15*

2.4 Wyrok z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt III KK 299/15..... 17

✓ *Czy w przypadku błędnego orzeczenia środka karnego bez podania terminu trwania np. zakazu lub nakazu, możliwe jest w postępowaniu odwoławczym naprawienie tego błędu przez wskazanie czasu trwania? Czy jest to w przypadku skargi wyłącznie na korzyść niedopuszczalne, jako naruszenie zakazu reformationis in peius?..... 17*

2.5 Postanowienie z dnia 18 sierpnia 2015 r., Sygn. akt V KK 214/15..... 19

✓ *Czy faktyczne oświadczenie o rozpoznaniu złożone w sytuacji, gdy brak był zachowania trybu i procedury przewidzianego dla tej czynności przepisami procedury karnej jest dowodem, który może zostać wykorzystany?..... 19*

1 Prawo materialne

1.1 Wyrok z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt II KK 167/15

Przepisy i problemy: art. 49 k.k. (sprzed 1 lipca 2015 r., obecnie art. 43a k.k.)

- ✓ *Czy sam fakt popełnienia przestępstwa z rozdziału Rozdział (...)I Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji upoważnia do orzeczenia świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej?*

Teza:

Skoro ustawodawca zawarł w art. 49 § 2 k.k. zamknięty katalog (numerus clausus) określonych stricte przestępstw (art. 178a, 179 lub 180 k.k.), to w konsekwencji sąd meriti nie jest uprawniony do jakiegokolwiek uzupełniania tych enumeratywnie określonych przestępstw o inne występki przewidziane w k.k.

Z uzasadnienia:

(...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...)

Na wstępie trzeba przypomnieć, że już samo zrezygnowanie przez ustawodawcę z dotychczasowej terminologii „kary dodatkowe” (vide k.k. z 1969 r.) na rzecz ukształtowanego w Kodeksie karnym z 1997 r. nowego modelu - „środków karnych” wskazuje, że sądy orzekające powinny je traktować, jako środki racjonalnej praktyki kryminalnej, których celem jest naprawienie szkody, odebranie korzyści i zapobieganie przestępstwom, nie zaś zwiększenie dolegliwości represji karnej. Ratio legis świadczenia pieniężnego (art. 39 pkt 7 k.k.), są in concreto funkcje związane z potrzebą kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (vide uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 maja 2003 r., WA 22/03, OSNwSK 2003/1/968). We wszystkich wypadkach

wskazanych w ustawie świadczenie pieniężne na cele społeczne orzekane jest przez sąd z urzędu, fakultatywnie. **Orzeczenie tego środka może nastąpić wyłącznie w formie wyroku, przy czym wchodzi w grę w wypadku, gdy: sąd odstąpi od wymierzenia kary (arg. ex art. 49 § 1 in principio k.k.); w wyroku skazującym za popełnienie przestępstwa określonego w art. 178a, 179 lub art. 180 k.k.(arg. ex art. 49 § 2 k.k.); w wyroku skazującym na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (arg. ex art. 72 § 2 k.k.) oraz w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne (arg. ex art. 67 § 3 k.k.).** Dla możliwości orzeczenia świadczenia pieniężnego nie ma także znaczenia (vide M. Melezini, Kary i środki karne, System Prawa Karnego tom 6, Legalis), czy w postępowaniu sądowym przeprowadzono cały przewód sądowy, czy też wyrok został wydany w wyniku zastosowania jednej z procedur prowadzących do ograniczenia zakresu i czasu trwania postępowania jurysdykcyjnego, a to: w związku z uwzględnieniem wniosku o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy (art. 339 § 1 pkt 3 w zw. z art. 335 k.p.k.), w formie wyroku nakazowego (art. 339 § 1 pkt 7 k.p.k.), w związku z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze (art. 387 k.p.k.), w związku z ograniczeniem przewodu sądowego (art. 388 k.p.k.), czy w postaci wyroku zaocznego (art. 479 k.p.k.).

Przedstawione wyżej rozważania jasno wskazują, że wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w K. z dnia 18 grudnia 2014 r., (...), w części dotyczącej orzeczonego, na podstawie art. 49 § 2 k.k., świadczenia pieniężnego w kwocie 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (punkt 3), ostać się nie może, albowiem przy jego wydaniu doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na jego treść, naruszenia prawa karnego materialnego - art. 49 § 2 k.k. – trafnie wskazanego w petitum kasacji. Jak już wyżej podkreślono, z treści tegoż przepisu explicite wynika, że sąd meriti uprawniony jest do fakultatywnego orzeczenia obowiązku świadczenia pieniężnego z art. 39 pkt 7 k.p.k., tylko i wyłącznie w razie skazania sprawcy za przestępstwa określone w art. 178a (tj. prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości), art. 179 (tj. dopuszczenia do ruchu niebezpiecznego pojazdu) lub art. 180 k.k. (tj. pełnienia czynności związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego).

Skoro ustawodawca zawarł w art. 49 § 2 k.k. zamknięty katalog (numerus clausus) określonych stricte przestępstw (art. 178a, 179 lub 180 k.k.), to w konsekwencji sąd meriti nie jest uprawniony do jakiegokolwiek uzupełniania tych enumeratywnie określonych przestępstw o inne występki przewidziane w k.k. Warto także zauważyć, że gdyby intencją ustawodawcy było skonstruowanie katalogu otwartego, to oznaczyłby go expressis verbis przez zastosowanie zwrotu „w szczególności”. W konsekwencji, na podstawie przepisu art. 49 § 2 k.k., nie jest dopuszczalne orzeczenie świadczenia pieniężnego wobec sprawcy skazanego in concreto za przestępstwo z art. 244 k.k. (tj. niestosowanie się do orzeczonych środków

karnych). Wydanie orzeczenia nakładającego na oskarżonego obowiązek świadczenia pieniężnego musi mieć bowiem zawsze ściśle określoną podstawę materialnoprawną (*lex stricta*). Zatem nie wolno wykładać i stosować rozszerzająco przepisu stanowiącego tę podstawę, gdyż naruszałoby to zasadę *nulla poena sine lege*, która odnosi się nie tylko do kar, ale także do środków karnych, wymienionych w art. 39 k.k. (vide A. Zoll, Kodeks karny, Część ogólna, Komentarz, Kraków s. 63). Tym samym, w przedmiotowej sprawie, brak było podstaw do orzeczenia wobec skazanego P.W. świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, w oparciu o regulację przewidzianą w art. 49 § 2 k.k., jak też nie zaistniały przesłanki wynikające z treści art. 49 § 1 k.k.

Uchybienie to, w konsekwencji, doprowadziło do wydania przedmiotowego wyroku zaocznego z rażąco i mającą istotny wpływ na orzeczenie obrazą art. 49 § 2 k.k., co musiało skutkować uchyleniem tego orzeczenia w zaskarżonej części.

(...)

1.2 Wyrok z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt V KK 268/15

Przepisy i problemy: art. 3 i 5 ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych

- ✓ *Czy popełnienie czynu zabronionego przez prezesa lub członka zarządu spółki, stanowi podstawę prawną do orzeczenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny zabronione pod groźbą kary?*

Teza:

Do kręgu osób wskazanych w pkt 2 i 3 przepisu art. 3 ustawy, nie należą te osoby, które w strukturze podmiotu zbiorowego działają w jego imieniu lub w interesie i w ramach własnego uprawnienia lub obowiązku - a zatem w odniesieniu do spółek prawa handlowego - prezesi i członkowie zarządów.

Popelnienie czynu zabronionego przez prezesa lub członka zarządu spółki, nie stanowi zatem podstawy prawnej do orzeczenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny zabronione pod groźbą kary.

Z uzasadnienia:

(...)

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała uwzględnieniu zgodnie z art. 535 § 5 k.p.k.

Podzielić należało wyrażony w kasacji przez Prokuratora Generalnego wniosek, że w przedmiotowej sprawie doszło rażącej i mającej istotny wpływ na treść wyroku obrazy art. 5 u.o.p.z.

Zgodnie z obowiązującym w chwili orzekania przez Sąd Rejonowy brzmieniem **art. 3 u.o.p.z. podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności za czyn zabroniony, którym jest działanie osoby fizycznej**: 1. działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku, 2. dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt 1, 3. działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt 1, - jeżeli zachowanie to przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową.

W myśl uregulowania zawartego w art. 5 u.o.p.z. w znaczeniu także obowiązującym w czasie orzekania przez Sąd Rejonowy, **podmiot zbiorowy podlegał odpowiedzialności za czyn zabroniony pod groźbą kary, jeżeli do popełnienia tego czynu doszło w następstwie co najmniej braku należytej staranności w wyborze osoby fizycznej, o której mowa w art. 3 pkt 2 lub 3, lub co najmniej braku należytego nadzoru nad tą osobą - ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego.**

Skoro zatem w pkt 1 art. 3 ustawy mowa o osobie *działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku*, to jasno wynika z tego unormowania, że **do kręgu osób wskazanych w pkt 2 i 3 przepisu art. 3 ustawy, nie należą te osoby, które w strukturze podmiotu zbiorowego działają w jego imieniu lub w interesie i w ramach własnego uprawnienia lub obowiązku - a zatem w odniesieniu do spółek prawa handlowego - prezesi i członkowie zarządów.**

Popołnienie czynu zabronionego przez prezesa lub członka zarządu spółki, nie stanowi zatem podstawy prawnej do orzeczenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny zabronione pod groźbą kary. Podstawę odpowiedzialności podmiotu zbiorowego stanowi natomiast, popełnienie czynu zabronionego przez osobę wymienioną w pkt 2 lub 3 przepisu art. 3 ustawy, po wtóre - gdy do popełnienia takiego czynu dochodzi w następstwie co najmniej braku należytej staranności w wyborze tej osoby fizycznej (*culpa in eligendo*), lub co najmniej braku należytego nadzoru nad tą osobą (*culpa in custodiendo*) - ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu

zbiorowego, a więc w wypadku wystąpienia przesłanki zawinienia określonej w art. 5 ustawy.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że H.O. będący prezesem zarządu (...) sp. z o. o., będąc uprawnionym do zajmowania się sprawami gospodarczymi tego podmiotu podejmowanymi w jego imieniu lub interesie, należał do kategorii osób wymienionych w pkt 1 art. 3 u.o.p.z.

Jak wynika z akt sprawy H.O. został skazany za czyn art. 77§ 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z dnia 27 grudnia 2007 r., sygn. akt (...). Taki stan rzeczy sugeruje, iż zostały spełnione przesłanki pociągnięcia podmiotu zbiorowego do odpowiedzialności karnej jednakże tylko te określone w art. 3 i 4 u.o.p.z. Z całą natomiast stanowczością stwierdzić należy, że w sprawie przedmiotowej nie została spełniona materialnoprawna przesłanka zawinienia wskazana w art. 5 u.o.p.z

Przy ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy przydatna będzie analiza przez Sąd Rejonowy licznego orzecznictwa Sądu Najwyższego (w tym chociażby wyroków: z dnia 6 kwietnia 2011 r., V KK 15/11, OSNKW 2011, z. 8, poz. 72; z dnia 18 października 2011 r., IV KK 276/11, z dnia 18 września 2013 r., V KK 187/13, Lex 1163199) oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03 (publ. OTK-A z 2004 r., nr 10, poz. 103).

(...)

1.3 Wyrok z dnia 3 września 2015 r., Sygn. akt V KK 225/15

Przepisy i problemy: art. 233 par. 6 k.k. , ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (j.t. Dz.U. z 2015r., poz. 155 ze zm.)

- ✓ *Jakie warunki muszą zostać spełnione, by fałszywe oświadczenie złożone przed organem administracji publicznej mogło zostać zakwalifikowane z art. 233 par. 6 k.k.?*

Teza:

Tryb wydawania prawa jazdy reguluje ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (j.t. Dz.U. z 2015r., poz. 155 ze zm.). Jej przepisy nie zawierają upoważnienia organu administracji do odbierania od osób wnioskujących o wydanie prawa jazdy oświadczeń pod rygorem odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdziwych danych co do podlegania zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Organ administracji, do którego oskarżony złożył wniosek o wydanie prawa jazdy, zawierający nieprawdziwe oświadczenie o niepodleganiu sądowemu zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych, nie był ustawowo umocowany do odbierania takiego oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej osoby, która je składa.

Z uzasadnienia:

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2014 r., sygn. (...) Sąd Rejonowy w G.W. uwzględniając wniosek oskarżonego P.Z. złożony w trybie art. 387 § 1 k.p.k., uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 28 października 2013 r. w Starostwie Powiatowym w G.W., jako pouczonej o odpowiedzialności karnej określonej w art. 233 § 1 k.k., złożył wniosek o wydanie prawa jazdy zawierający fałszywe oświadczenie, iż w stosunku do niego nie orzeczono prawomocnym wyrokiem sądu zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych, podczas gdy Sąd Rejonowy w O., wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. (...) orzekł wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 4 lata, który to wyrok uprawomocnił się w dniu 7 października 2010 r., a orzeczony zakaz obowiązywał w okresie od 7 października 2010 r. do 7 października 2014 r. – tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. Sąd Rejonowy wymierzył za to oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat. Nadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych po 10 zł i obciążył go kosztami sądowymi oraz opłatą.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w dniu 27 sierpnia 2014 r.

Od prawomocnego wyroku Prokurator Generalny wniósł kasację na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. na korzyść oskarżonego. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a konkretnie art. 387 § 2 i 3 k.p.k., polegające na uwzględnieniu przez Sąd wadliwie sformułowanego wniosku oskarżonego P.Z. o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, któremu nie sprzeciwił się prokurator i wymierzenie mu uzgodnionej z nim kary, mimo że okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego przestępstwa budziły wątpliwości co do wypełnienia znamion zarzucanego czynu zabronionego. W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzutowi kasacji nie można odmówić słuszności. Istotnie, uwzględnienie wniosku oskarżonego o **wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonej kary, złożonego w trybie art. art. 387 § 2 k.p.k., może nastąpić wtedy tylko, gdy**

okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzuczonego przestępstwa nie budzą wątpliwości co do wypełnienia znamion określonego czynu zabronionego. W sprawie niniejszej zarzucono P.Z. popełnienie występku z art. 233 § 6 k.k. polegającego na złożeniu fałszywego oświadczenia we wniosku o wydanie prawa jazdy. Z brzmienia tego przepisu wynika, że warunkiem odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwego oświadczenia jest, między innymi to, aby przyjmujący oświadczenie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził o odpowiedzialności karnej za fałszywe oświadczenie i odebrał przyrzeczenie od osoby składającej oświadczenie. **Upoważnienie do odebrania przyrzeczenia musi przewidywać ustawa**, co z kolei wynika z utrwalonego orzecznictwa sądowego, w tym Sądu Najwyższego, respektującego wyrażoną w art. 1 § 1 k.k. zasadę typizacji czynów tylko przez ustawę (*nullum crimen sine lege certa*, zob. wyroki Sądu Najwyższego z 18 maja 2009, IV KK 459/08, OSNKW 2009, z. 9, poz. 75, z 3 sierpnia 2006, III KK 133/06, Lex nr 193076, postanowienia Sądu Najwyższego z 2 lutego 2009, V KK 312/08, Lex nr 486536).

Tryb wydawania prawa jazdy reguluje ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (j.t. Dz.U. z 2015r., poz. 155 ze zm.). Jej przepisy nie zawierają upoważnienia organu administracji do odbierania od osób wnioskujących o wydanie prawa jazdy oświadczeń pod rygorem odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdziwych danych co do podlegania zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych. Co prawda wzór wniosku o wydanie prawa jazdy przewiduje zamieszczenie w nim oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k., że wobec osoby ubiegającej się nie obowiązuje sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale powinność złożenia oświadczenia w tej kwestii wynika nie z przepisu ustawy, lecz z Rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 31 lipca 2012r. w sprawie wydawania dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz.U. z 2012r., poz. 1005 ze zm.). **Regulacja ta, zamieszczona w akcie prawnym podustawowym, nie spełnia warunku ustawowej określoności typu przestępstwa** (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP i art. 1 § 1 k.k., por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 1999, I KZP 22/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 51, postanowienie Sądu Najwyższego z 2 lutego 2004, V KK 168/03, OSNKW 2004, z. 3, poz. 29, wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2006, III KK 133/06, Lex nr 193076).

Trafnie zatem wykazano w kasacji, że **organ administracji, do którego oskarżony złożył wniosek o wydanie prawa jazdy, zawierający nieprawdziwe oświadczenie o niepodleganiu sądowemu zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych, nie był ustawowo umocowany do odbierania takiego oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej osoby, która je składa**. W tym stanie rzeczy nie można było przyjąć, że przypisane oskarżonemu działanie wypełniło wszystkie znamiona ustawowe czynu zabronionego określonego w art. 233 §

6 k.k. Należało to zauważyć przy rozpoznaniu wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Obraza art. 387 § 1 i 2 k.p.k. w tym aspekcie miała istotny wpływ na treść wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy. Z tych względów, uznając zasadność zarzutu kasacji, w uwzględnieniu zawartego w niej wniosku, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

2 Prawo procesowe

2.1 Wyrok z dnia 18 czerwca 2015 r.; IV KK 42/15

Przepisy i problemy: art. 41 § 1 k.p.k., art. 4 k.p.k.

- ✓ *Czy ten sam sędzia może rozpoznawać sprawę zawisłą na skutek wniesienia po raz kolejny środka odwoławczego? Chodzi o sytuację, w której sprawa dwukrotnie została uchylona do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.*

Z uzasadnienia:

(...)

Jeżeli chodzi natomiast o podnoszony w tej skardze zarzut naruszenia art. 41 § 1 k.p.k. przez to, że **w składzie ponownie rozpoznającym środek odwoławczy, w gronie trzech sędziów zasiadały dwie osoby, które uprzednio orzekały w przedmiocie pierwszego z takich środków, a przy tym jedna z nich była sędzią sprawozdawcą w poprzednim postępowaniu, a druga w aktualnym, to zauważyć należy, że autor kasacji w jej uzasadnieniu wyraźnie podnosi, że to analiza uzasadnień obu wyroków Sądu Okręgowego w K., a więc tego z 2010 r. (...) oraz z 2014 r. (...) wskazuje, iż stanowisko Sądu oceniające zachowanie oskarżonego było w obu przypadkach identyczne, uznające te same okoliczności za obciążające, mimo że nie pozwalał na to ustalony przez Sąd Rejonowy w ponownym postępowaniu stan faktyczny (k. 12 akt SN). Tym samym jednak zaistnienie naruszenia z art. 41 § 1 k.p.k. opiera on na argumentacji ex post, wywiedzionej z treści uzasadnienia wydanego wyroku Sądu odwoławczego, aczkolwiek w samym zarzucie podnosi, że stanowisko zajęte przez ten Sąd w pierwszym uchylanym wyroku wskazywało na wysokie prawdopodobieństwo braku obiektywizmu sędziów wyznaczonych obecnie do tej sprawy, którzy już brali udział w rozpatrywaniu wcześniejszej apelacji prokuratora i**

skargę tę wówczas uwzględnili. Powinni więc być – zdaniem skarżącego - wyłączeni w związku z tym od prowadzenia niniejszej sprawy z uwagi na uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności.

Autor kasacji wyjaśnił wprawdzie, że wniosku o wyłączenie tych sędziów nie podniesiono ani przed otwarciem przewodu sądowego w Sądzie Okręgowym ani w jego toku, ponieważ sam oskarżony nie stawił się na rozprawę apelacyjną, a obrona reprezentowana była przez substytutę powołanego przez obrońcę z wyboru, a substytut ten nie dysponował materiałami z wcześniejszego, pierwszego postępowania odwoławczego w tej sprawie, w związku z czym nie orientował się w kwestii personalnej obsady poprzedniego składu orzekającego. Sam zaś obrońca z wyboru powziął wiadomość o takiej sytuacji już po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy.

Rzecz jednak w tym, że przepisy procedury karnej nie wykluczają możliwości orzekania przy rozpoznaniu kolejnego środka odwoławczego w danej sprawie przez sędziego, który brał wcześniej udział w uchylaniu pierwszego z wydanych w danym postępowaniu wyroków. Zatem z samego faktu uczestniczenia określonego sędziego wcześniej w składzie Sądu odwoławczego nie można wnioskować, że niedopuszczalne jest wyznaczanie go do orzekania w kwestii kolejnej apelacji wnoszonej po ponownym postępowaniu w danej sprawie. Dla skutecznego wystąpienia przy tym o wyłączenie takiego sędziego niezbędne staje się wykazanie okoliczności wskazujących na istnienie in concreto uzasadnionej wątpliwości co do jego bezstronności, a sam udział we wcześniejszym uchyleniu zaskarżonego wyroku taką okolicznością jeszcze nie jest. Nie jest także zasadne podnoszenie przez prokuratora na rozprawie kasacyjnej, że doszło jednak do obrazy art. 41 § 1 k.p.k., gdyż Sąd przy uchylaniu pierwszego z wydanych w tej sprawie wyroków wskazał, że ówczesna apelacja wniesiona na niekorzyść oskarżonego jest zasadna, ale musi doprowadzić jedynie do uchylenia, a nie do zmiany wyroku w II instancji, gdyż Sąd meriti dopuścił się w określonym zakresie błędnych ustaleń faktycznych. Takie jednak postąpienie ówczesnego składu Sądu odwoławczego nie musi in concreto oznaczać, że Sąd ten zajął już wówczas stanowisko w kwestii reakcji karnej jaka ma być zastosowana do oskarżonego, a tym samym żaden z jego członków nie powinien następnie orzekać w przedmiocie kolejnej apelacji na niekorzyść, wywiedzionej od wyroku wydanego po ponownym przeprowadzeniu postępowania.

Wskazano zaś wcześniej, że i argumentacja przytoczona w kasacji na poparcie omawianego zarzutu opiera się na tym, co Sąd ten przyjął w zaskarżonym obecnie wyroku, działając z naruszeniem zasady obiektywizmu. W istocie zatem, nie można uznać, aby doszło w tej sprawie do obrazy art. 41 § 1 k.p.k. Miało w niej natomiast miejsce wskazane wcześniej naruszenie art. 4 k.p.k. powiązane z obrażą art. 454 § 2 k.p.k.

Fakt bowiem, że sędzia, który uprzednio orzekał w przedmiocie apelacji może uczestniczyć także w składzie sądu rozpoznającego podobny środek odwoławczy wnoszony po przeprowadzeniu postępowania ponownego, nie oznacza, iżby nie był on zobligowany do zachowania bezstronności i analizowania obecnie wniesionego środka wyłącznie w aspekcie zaskarżonego wyroku, bez uwzględniania tego, co wskazano przy poprzednim uchyleniu wcześniejszego wyroku, chyba że sąd ponownie rozpoznający sprawę nie zrealizował wskazań uprzednio sformułowanych w uzasadnieniu orzeczenia uchylającego. **W tej sprawie jednak, jak wcześniej wskazano, Sąd mimo pełnego podzielenia ustaleń faktycznych Sądu meriti, przy analizowaniu kwestii prawidłowości, czy też nieprawidłowości warunkowego zawieszenia wykonania kary, bądź to wypowiadał się w przedmiocie naruszeń niepodnoszonych wcale w środku odwoławczym, ale odnośnie do których wypowiedziano się wcześniej w pierwszym wyroku uchylającym, bądź też przywoływał, jako okoliczności obciążające, fakty, które w ogóle nie były ustalone przez Sąd pierwszej instancji, a na które wskazywano przy wcześniejszym uchylaniu pierwszego z wydanych w tej sprawie orzeczeń. Sąd ten nie zachował zatem wymogu obiektywizmu, a więc naruszył przywoływany już art. 4 k.p.k.** Takie jego postąpienie miało in concreto związek z faktem, że w składzie tym zasiadały aż dwie osoby, które uprzednio orzekały o uchyleniu pierwszego z zapadłych wyroków. Rzeczywiście bowiem, jak wynika z wcześniejszych wywodów, konfrontowano tu niejako wyrok obecnie zaskarżony z tym, który poprzednio z ich udziałem uchylono. Wszystko to jednak ujawnia się dopiero po analizie treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a więc stanowić może jedynie obrazę art. 4 k.p.k., a nie art. 41 § 1 k.p.k.

(...)

2.2 Wyrok z dnia 11 czerwca 2015 r.; IV KK 56/15

Przepisy i problemy: art. 117a § 2 k.p.k.

- ✓ *Czy zaświadczenie wydawane przez lekarza sądowego dla swojej skuteczności w procesie karnym musi spełniać jakieś szczególne warunki?*

Teza:

Kodeks postępowania karnego nie przewiduje w art. 117a § 2 żadnych szczególnych warunków formalnych takiego zaświadczenia, od których zależałaby jego procesowa skuteczność. Wymagań takich nie formułuje także ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym.

Z uzasadnienia:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 marca 2014 r. (...) postępowanie karne przeciwko A.K. o czyn z art. 212 § 1 k.k. zostało warunkowo umorzone na okres próby wynoszący 1 rok. Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 października 2014 r. (...) wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca A.K., zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenie art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. wskutek uznania, iż rozpoznanie sprawy przed sądem pierwszej instancji podczas nieobecności oskarżonej na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 roku, mimo zgłoszenia wniosku o odroczenie i przedłożenia przez oskarżoną usprawiedliwienia wystawionego przez lekarza sądowego, nie stanowiło kwalifikowanego naruszenia prawa do obrony. Zdaniem obrony doszło w ten sposób do rażącego naruszenia przepisów (art. 376 § 2 k.p.k. w związku z art. 117 § 2a k.p.k. w związku z art. 374 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k.) mającego wpływ na treść wyroku, przez przyjęcie, że oskarżona nie stawiła się na rozprawę bez usprawiedliwienia, co doprowadziło do rozpoznania sprawy prowadzonej w trybie zwyczajnym bez udziału oskarżonej, której obecność była obowiązkowa. Zdaniem obrońcy stanowi to bezwzględną podstawę do uchylenia orzeczenia.

Podnosząc powyższy, zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Zgodnie z art. 439 §1 pkt 11 k.p.k., bezwzględna przyczyna odwoławcza zachodzi wówczas, gdy sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. **Zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k., obecność oskarżonego na rozprawie jest obowiązkowa, chyba że ustawa stanowi inaczej. Taki wyjątek określony jest m.in. w art. 376 § 2 k.p.k., zgodnie z którym, można prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego, gdy po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawił się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia.** A contrario wynika z tego przepisu, że przedstawienie przez oskarżonego usprawiedliwienia nieobecności na rozprawie wyklucza możliwość stosowania wyjątku od zasady określonej w art. 374 § 1 k.p.k.

Jak wynika z akt sprawy, postępowanie przeciwko oskarżonej zostało zainicjowane przed Sądem Rejonowym w K. prywatnym aktem oskarżenia i toczyło się w związku z tym w trybie uproszczonym. Jednak rozprawa w dniu 5 listopada 2013 r. odbywała się już w trybie zwyczajnym, a to z uwagi na ponad dwudziestojednodniową przerwę jaka

nastąpiła od poprzedniej rozprawy, przeprowadzonej w dniu 17 czerwca 2013 r. (art. 484 k.p.k.). W postępowaniu zwyczajnym pełne zastosowanie ma wspomniany wyżej art. 374 § 1 k.p.k.

Mimo, że oskarżona przedłożyła w dniu 29 października 2013 r. zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, stwierdzające niemożność wzięcia udziału w rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. z uwagi na chorobę, sąd uznał jednak, że niestawiennictwo oskarżonej nie jest usprawiedliwione, bowiem zaświadczenie lekarskie nie spełnia wymagań formalnych, z uwagi na brak imiennej pieczęci i nieczytelny podpis lekarza. W efekcie Sąd I instancji przeprowadził w dniu 5 listopada 2013 r. rozprawę pod nieobecność oskarżonej, w czasie której przesłuchano świadka wnioskowanego przez oskarżoną.

Taka ocena Sądu, potwierdzona przez Sąd odwoławczy, jest niesłuszna. Nie ulega wątpliwości, że zaświadczenie o niemożności wzięcia udziału przez oskarżoną w rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. obiektywnie wystawił lekarz sądowy. Nie kwestionuje tego także Sąd odwoławczy. **Kodeks postępowania karnego nie przewiduje w art. 117a § 2 żadnych szczególnych warunków formalnych takiego zaświadczenia, od których zależałaby jego procesowa skuteczność. Wymagań takich nie formułuje także ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym.** Zawarta w tej ustawie delegacja do wydania przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia określającego wzór zaświadczenia wystawianego przez lekarza sądowego (art. 15 ust. 7 ustawy o lekarzu sądowym) nie przewiduje upoważnienia do określenia przez tegoż Ministra warunków ważności takiego zaświadczenia. Wzór zaświadczenia określony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości wydanym na podstawie delegacji ustawowej z art. 15 ust. 7 ustawy o lekarzu sądowym ma charakter techniczno-organizacyjny i zawiera normy adresowane do lekarza sądowego. Niedochowanie określonych w tym rozporządzeniu wymagań formalnych może skutkować sankcjami wynikającymi z ustawy o lekarzu sądowym skierowanymi przeciwko osobie wystawiającej w niewłaściwej formie zaświadczenie. Sankcje te w żadnym przypadku nie mogą dotyczyć pacjenta, ani też wpływać na samą ważność wystawionego zaświadczenia w perspektywie regulacji procesowych, o ile tylko zaświadczenie takie zawiera informacje niezbędne do ustalenia, że niestawiennictwo danej osoby należy uznać za usprawiedliwione z uwagi na chorobę stwierdzoną przez lekarza sądowego.

Jak wynika z akt sprawy, brak pieczęci na zaświadczeniu wystawionym oskarżonej nie uniemożliwił obiektywnie identyfikacji imienia i nazwiska lekarza sądowego. Przez proste czynności sprawdzające Sąd I instancji, o ile miał wątpliwość co do charakteru zaświadczenia, mógł zweryfikować dane lekarza, który zaświadczenie wystawił, zwłaszcza, że zgodnie z art. 15 ustawy o lekarzu

sądowym, każde zaświadczenie wystawione przez takiego lekarza odnotowywane jest w specjalnym rejestrze, zaś wykaz lekarzy sądowych prowadzi Prezes Sądu Okręgowego. Figurujący pod zaświadczeniem przedstawionym przez oskarżoną podpis lekarza, pozwalał na identyfikację jego inicjałów, możliwe było także stwierdzenie, że w podpisie tym jako pierwsze wskazano nazwisko, a następnie imię lekarza.

Należy nadto podkreślić, że strona postępowania nie może być obciążona kontrolą prawidłowości wykonywania przez lekarza sądowego obowiązków wyznaczonych mu przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie wzoru zaświadczenia wystawianego przez lekarza sądowego oraz wzoru rejestru wystawionych zaświadczeń.

(...)

2.3 Wyrok z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt II KK 340/14

Przepisy i problemy: art. 174 k.p.k.

- ✓ *Czy w przypadku śmierci świadka, którego nie zdążono przesłuchać w postępowaniu karnym, można wykorzystać, dla ustalenia jego wiedzy inne źródła dowodowe? Czy też sytuacja ta jest objęta zakazem zastępowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych?*

Teza:

Nie można zatem mówić o jakimkolwiek zastępowaniu, kiedy osobowe źródło dowodowe nie żyje i w związku z tym nie doszło do przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu karnym, ale w materiałach sprawy istnieją dowody w formie dokumentu pochodzącego od tego źródła.

Z uzasadnienia:

(...)

Zgodzić się bowiem trzeba ze skarżącym, że Sąd odwoławczy nie w pełni wywiązał się z wymogu należytego przeprowadzenia kontroli skarżonego wyroku Sądu meriti, gdy analizował niektóre zeznania świadków oskarżenia (...), dzielając stanowisko Sądu

pierwszej instancji, że z uwagi na ich śmierć, jaka nastąpiło jeszcze przed ostatnim z postępowań, uniemożliwia wyjaśnienie zaistniałych jakoby wątpliwości. Charakterystyczne jest przy tym, że Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji (k. 36.454), z jednej strony podnosiły, że tzw. „Raport Kruczka”, sporządzony na użytek czynników politycznych i oświadczenia różnych osób składane w trakcie jego opracowywania, nie mogą być uznane za dowód do poczynienia ustaleń faktycznych, lecz jedynie do potwierdzenia zeznań, czy wyjaśnień składanych w postępowaniu karnym, gdyż – jak wskazał Sąd odwoławczy – sięganie po wyjaśnienia składane na użytek władz PZPR byłoby zastąpieniem ich zeznań, czego zabrania art. 174 k.p.k. (str. 17 uzasadnienia Sądu odwoławczego). Z drugiej jednak strony, Sąd Apelacyjny, krytycznie oceniając fakt operowania przez skarżącego w odniesieniu do oświadczeń składanych przed ową Komisją, pojęciem „wyjaśnienia”, a próbuje jednak fakt powoływania się przez Sąd meriti na oświadczenia składane przed nią, w tym dla wskazywania rozbieżności między owymi oświadczeniami, a zeznaniami składanymi przed Sądem i deprecjonowania tych ostatnich (tak w odniesieniu do świadka J. M. – str. 32 uzasadnienia Sądu odwoławczego i k. 35.456-35.457), czy przywoływania ich, gdy potwierdzają wyjaśnienia samego oskarżonego (k. 35.458). Sam zresztą też przywołuje fragmenty takich oświadczeń, np. oświadczenia składane przez G.K. (str. 17 uzasadnienia Sądu odwoławczego).

Zasadnie wskazano w związku z tym w kasacji, że w zwykłym środkiem odwoławczym określenie „wyjaśnienia” nie było użyte w znaczeniu procesowym, lecz dla opisu relacji, jakie wzywane osoby składały przed tamtym gremium. Należy zresztą zauważyć, że także Kodeks postępowania karnego używa niekiedy terminu „wyjaśnienia”, nie rozumiejąc pod tym pojęciem bynajmniej dowodu z wyjaśnień (vide np. art. 19 § 2 i 3, czy art. 453 § 2 k.p.k.). W istocie, mając oczywiście na uwadze charakter Komisji, przed którą składane były owe depozycje, ale też i cel, jaki przyświecał jej pracom, należy uznać, że tego typu oświadczenia, zarówno wówczas, gdy były to oświadczenia przekazujące wiedzę w określonym zakresie, jak i gdy miały formę udzielania na piśmie odpowiedzi na konkretne pytania tzw. Komisji Kruczka (k. 14.833-14.971 i 14.269-14.341), to należy stwierdzić, że są one obecnie dokumentami i jako takie mogły i powinny być wykorzystywane także w niniejszym procesie, z poddaniem ich – co oczywiste – odpowiedniej ocenie w kontekście innych dowodów, a nie pomijane.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II KKN 332/00, LEX nr 50908, czy z dnia 10 września 2013 r., III KK 84/13, LEX nr 1375225) **wskazuje się, iż z zastępowaniem zeznań czy wyjaśnień możemy mieć do czynienia tylko i wyłącznie wtedy, gdy czyni się to w stosunku do źródła dowodowego, które istnieje. Nie można zatem mówić o jakimkolwiek zastępowaniu, kiedy osobowe źródło dowodowe nie żyje i w związku z tym nie doszło do przeprowadzenia tego**

dowodu w postępowaniu karnym, ale w materiałach sprawy istnieją dowody w formie dokumentu pochodzącego od tego źródła. Należy wówczas mieć na uwadze i taki dokument, poddając go stosownej ocenie w aspekcie innych, w tym osobowych, źródeł dowodowych, z jakich korzysta się w danym postępowaniu.

(...)

W postępowaniu ponownym Sąd winien przeprowadzić całe postępowanie dowodowe, ale tylko w zakresie, w jakim dotyczy to oskarżonego S. K., z uwzględnieniem przy ocenie poszczególnych dowodów osobowych, w tym przeprowadzanych już jedynie pośrednio z uwagi na śmierć świadków, także materiałów dokumentacyjnych, jakie załączono do aktu oskarżenia i zaliczono w poczet materiału dowodowego tego postępowania, poddając te dokumenty również stosownej ocenie.

(...)

2.4 Wyrok z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt III KK 299/15

Przepisy i problemy: art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b i 2e k.k., zakaz reformationis in peius

- ✓ *Czy w przypadku błędnego orzeczenia środka karnego bez podania terminu trwania np. zakazu lub nakazu, możliwe jest w postępowaniu odwoławczym naprawienie tego błędu przez wskazanie czasu trwania? Czy jest to w przypadku skargi wyłącznie na korzyść niedopuszczalne, jako naruszenie zakazu reformationis in peius?*

Teza:

Sąd Najwyższy uznał jednak, że skorygowanie, po ponownym rozpoznaniu, zaskarżonej kasacją części wyroku przez wskazanie przez jaki okres obowiązywać będzie orzeczony zakaz i nakaz nie jest orzeczeniem niekorzystnym z punktu widzenia J.Ł. Nakaz opuszczenia lokalu i zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych jest bowiem możliwy do wykonania, nawet wtedy, gdy nie określono przez jaki czas środki te mają obowiązywać. Określenie takie, a więc wskazanie terminu końcowego wykonywania środka jest natomiast korzystne dla skazanego.

Z uzasadnienia:

J.Ł. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 12 grudnia 2014 r., (...), za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zobowiązał oskarżonego na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.p.k. do opuszczenia zajmowanego razem z pokrzywdzonymi lokalu przy ul. (...) w L. oraz orzekł zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych (...) na odległość mniejszą niż 100 metrów.

Wyrok nie został zaskarżony i uprawomocnił się z dniem 24 stycznia 2015 r.

Kasację od tego wyroku na korzyść skazanego J.Ł. wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, w zakresie rozstrzygnięcia o środkach karnych, zawartego w punkcie 2 części dyspozytywnej wyroku i zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, tj. art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b i 2e k.k., polegające na orzeczeniu wobec J.Ł. środków karnych w postaci nakazu opuszczenia lokalu przy ul. (...), zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych (...), bez wskazania okresu obowiązywania tych zakazów, podczas gdy wskazane przepisy przewidują możliwość ich orzeczenia na okres od roku do 10 lat oraz od roku do lat 15.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym, co zgodnie z art. 535 § 5 k.p.k. uprawnia do jej rozpoznania i uwzględniania na posiedzeniu.

Przepis art. 41a § 1 k.k. przewiduje między innymi możliwość orzeczenia przez sąd nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi, w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy przeciwko osobie najbliższej. Na podstawie tego samego przepisu możliwe jest również orzeczenie zakazu zbliżania się do określonych osób, przy czym zgodnie z treścią art. 41a § 4 k.k., orzekając taki zakaz, sąd określa odległość od osób chronionych, którą skazany obowiązany jest zachować. Przepisy te wskazane zostały jako podstawa rozstrzygnięcia zaskarżonego kasacją.

Sąd nie dostrzegł jednak regulacji zawartej w treści art. 43 § 1 k.k. Z przepisu tego wynika, że nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym wymieniony w art. 39 pkt 2e k.p.k. (po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego od 1 lipca 2015 r. jest to nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym) orzeka się w latach od roku do lat 10 (przepis art. 43 § 1 k.k. został również znowelizowany, ale zasada ta nie uległa zmianie). Wprawdzie realizacja nakazu opuszczenia lokalu ma charakter jednorazowy, ale i tak konieczne jest określenie okresu obowiązywania tego nakazu, oznacza to bowiem jednocześnie niemożność ponownego wprowadzenia się do lokalu przez wyznaczony okres (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V KK 256/08). Z kolei zakaz zbliżania się do określonych osób, wymieniony w art. 39 pkt

2b k.p.k. orzeka się zgodnie z dyspozycją art. 43 § 1 k.p.k. także w latach, od roku do lat 15.

Zignorowanie przez sąd treści art. 43 § 1 k.p.k. spowodowało, że nakaz i zakaz orzeczony w zaskarżonym kasacją wyroku obowiązują bezterminowo, a treść zaskarżonego rozstrzygnięcia uniemożliwia jego prawidłowe wykonanie. (...)

Sąd Najwyższy rozpoznając powyższą sprawę i biorąc pod uwagę kierunek kasacji Prokuratora Generalnego, skierowanej na korzyść skazanego, rozważał jeszcze, czy uwzględnić należało wniosek Prokuratora Generalnego, który ograniczył się do postulowania uchylenia zaskarżonej części wyroku. Być może podstawą takiego wniosku było rozumowanie związane z obawą wydania w wyniku kasacji orzeczenia w efekcie dla skazanego niekorzystnego. **Sąd Najwyższy uznał jednak, że skorygowanie, po ponownym rozpoznaniu, zaskarżonej kasacją części wyroku przez wskazanie przez jaki okres obowiązywać będzie orzeczony zakaz i nakaz nie jest orzeczeniem niekorzystnym z punktu widzenia J.Ł.** Nakaz opuszczenia lokalu i zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych jest bowiem możliwy do wykonania, nawet wtedy, gdy nie określono przez jaki czas środki te mają obowiązywać. Określenie takie, a więc wskazanie terminu końcowego wykonywania środka jest natomiast korzystne dla skazanego. W tym stanie rzeczy nie może być mowy o naruszeniu zakazu *reformationis in peius*.

2.5 Postanowienie z dnia 18 sierpnia 2015 r., Sygn. akt V KK 214/15

Przepisy i problemy: art. 173 par. 1 k.p.k.

- ✓ *Czy faktyczne oświadczenie o rozpoznaniu złożone w sytuacji, gdy brak był zachowania trybu i procedury przewidzianego dla tej czynności przepisami procedury karnej jest dowodem, który może zostać wykorzystany?*

Z uzasadnienia:

(...)

Natomiast co do pozostałych zarzutów kasacyjnych należy podnieść następujące uwagi:

(...)

c/ nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 173 § 1 k.p.k. (zarzut z pkt I. 4. kasacji), gdyż na rozprawie nie przeprowadzano czynności dowodowej w postaci

okazania osoby oskarżonego w rozumieniu tego przepisu. Jest faktem, że w toku postępowania przygotowawczego nie dokonano tej czynności procesowej.

Jednakże, jak ujął to Sąd Rejonowy, wówczas nie było to konieczne, gdyż oskarżony G. „nie złożył wyjaśnień, w których przeczyłby swojej obecności w placówce banku i zawarciu umowy” (s. 40 - 41 i 52 - 53 pkt 1 uzasadnienia). Natomiast na rozprawie świadkowie (...) rozpoznały oskarżonego, przy czym podkreślały, iż są pewne swego rozpoznania (k. 1103, 1105 tom VI). **Ma rację Sąd, gdy stwierdza, że jakkolwiek do rozpoznania nie doszło w ramach czynności okazania w znaczeniu ścisłym, w ujęciu przepisów kodeksu postępowania karnego, to nie można z tego powodu odmówić wartości dowodowej rozpoznaniu dokonanemu przez świadków. Należy zwrócić uwagę, iż Sąd wskazał w uzasadnieniu wyroku szereg okoliczności, które przemawiały za przyjęciem, że rozpoznania dokonane przez w/w świadków są wiarygodne, gdyż pozwalały na zapamiętanie przez nich osoby oskarżonego (s. 35 - 36 i 39 *in fine* - 41 uzasadnienia). Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazu art. 173 § 1 k.p.k. i wystarczająco umotywował swoje stanowisko w tym zakresie (s. 10 uzasadnienia).**

Można oczywiście zgodzić się z autorem kasacji, że pożądaną czynnością procesową byłoby dokonanie okazania oskarżonego świadkom zgodnie z wymogami określonymi w powyższym przepisie. Jednakże, skoro w postępowaniu przygotowawczym nie zachodziła taka potrzeba, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, to okazanie w rzeczywistości było zbędne. Tym bardziej nie zachodziły przesłanki do przeprowadzenia takiej czynności w postępowaniu sądowym, skoro świadkowie dokonali jednoznacznego rozpoznania skazanego, a uczynili to w sposób zdecydowany i wręcz spontaniczny, o czym świadczy także charakter ich wypowiedzi.

(...)